

14 grudnia 2021 r. odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska KWRiST, poświęcone projektowi ustawy o usprawnieniu procesu inwestycyjnego Centralnego Portu Komunikacyjnego. Na posiedzeniu były omawiane przede wszystkim dwie kwestie: zastąpienie m.in. decyzji środowiskowej i decyzji lokalizacyjnej ustawą (tak, tak, ustawą) oraz zwolnienie GDDKiA z opłat za korzystanie z materiałów zgromadzonych m.in. w ewidencji gruntów i budynków w przypadku jakiegokolwiek inwestycji realizowanej w kraju. Obydwa koniec końców załatwione zgodnie z uwagami Związku Powiatów Polskich – czyli usunięte z projektu.

GDDKiA i EGiB – czujności nigdy za wiele

Wskazane zwolnienie pojawiło się w nowej wersji projektu, przed skierowaniem na Stały Komitet Rady Ministrów – na wniosek... samej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Projektodawcy próbowali bronić tego rozwiązania tym, że GDDKiA będzie realizować wiele inwestycji powiązanych z Centralnym Portem Komunikacyjnym. To jednak jest objęte odrębnym przepisem i innym zwolnieniem – wskazywał Bartłomiej Zydel z Biura ZPP. Sygnalizował też, że tego typu daleko idące rozwiązania powinny być bezwzględnie uzgodnione z Głównym Geodetą Kraju. Ostatecznie projektodawcy wycofali się z tego pomysłu.

Decyzje zastąpione ustawą? Ostatecznie nie

Zespół odbył ożywioną dyskusję na temat rozwiązania pod hasłem „zastąpienie decyzji ustawą”, w szczególności w kontekście zastąpienia decyzji środowiskowej ustawą. Bartłomiej Zydel z Biura ZPP sygnalizował, że ustawy co do zasady są aktami generalnymi i konkretnymi, wydawanymi przez władzę ustawodawczą, a decyzje mają charakter indywidualny i konkretny – i są wydawane przez szeroko pojętą władzę wykonawczą. Tym samym projektowane rozwiązanie byłoby wątpliwe z perspektywy zasady trójpodziału władzy, a co za tym idzie wątpliwe konstytucyjnie. Równocześnie B. Zydel zwracał uwagę na problemy z zaakceptowaniem takiego rozwiązania przez Komisję Europejską – w świetle unijnych przepisów środowiskowych. „Lepiej skoncentrować się na realizacji inwestycji, wokół której i tak jest już dużo emocji niż prowadzić spór z Komisją Europejską” – stwierdził.

Minister Marcin Horała, Pełnomocnik Rządu ds. CPK odpowiadając wskazywał za to, że w Danii i w Niemczech obowiązują tego typu ustawy – duńska została uchwalona w 2015 r. i nie została zakwestionowana przez KE, natomiast niemiecka, pochodząca z 2020 r. już tak. Strona rządowa dopytywana przyznała, że analizowała zastrzeżenia Komisji do ustawy niemieckiej i wdrożyła je w przedłożonym projekcie, niemniej żadnych oficjalnych rozmów z Brukselą na ten temat jeszcze nie było. Ostatecznie Zespół ds. Infrastruktury KWRiST zaopiniował projekt pozytywnie z uwagą dotyczącą tego wątku. Jednak koniec końców, na odbywającym się dzień później posiedzeniu plenarnym Komisji Wspólnej przekazano informację, że projektodawcy wycofują się również z tego rozwiązania.